

# Porażka dialogu amerykańskiej dyplomacji

18 listopada 2020

Niedawno pojawiły się informacje o próbach dialogu, który ma doprowadzić do porozumienia w trwającym od dziewięciu lat konflikcie libijskim. Pod patronatem specjalnego wysłannika ONZ, amerykańskiej dyplomatkі Stephanie Williams, 15 listopada w Tunezji zainaugurowano Libijskie Forum Dialogu Politycznego. Jedynym jego efektem są dywagacje na temat możliwych ogólnokrajowych wyborów w podzielonym państwie i kilka niezbyt wiele znaczących deklaracji.



Negocjacje, faktycznie pod amerykańskim patronatem i według ustalonego przez Williams klucza selekcji uczestników, skończyły się zatem fiaskiem. Mówią o tym otwarcie praktycznie wszyscy przedstawiciele istotnych libijskich sił politycznych. Politolog Saleh Ibrahim stwierdził, że Amerykanka wręcz upokorzyła swoimi decyzjami Libijczyków, zarówno elity wojskowe, jak i cywilne obu zwaśnionych części kraju. Szejk kontrolującego roponośne terytoria plemienia Magribi Miftah al-Bagan winą za brak jakichkolwiek postępów obarczył siły zewnętrzne ingerujące w libijski proces pokojowy. Jeden z uczestników forum Zaidan Matuq al-Zadma uznał, że misja ONZ popełniła błąd już na wstępie, całkowicie błędnie dobierając uczestników dialogu. Idris al-Magribi, członek Izby Reprezentantów, powiedział kanałowi Libya24, że uczestnicy forum całkowicie zawiedli Libijczyków. Hassan al-Zaghir, były wiceminister spraw zagranicznych zauważył, że Stephanie Williams zaprosiła na forum przedstawicieli grup przestępczych.

Dowodem na prawdziwość tego ostatniego twierdzenia może być fakt, że w dalszym ciągu w nielegalnym, prowadzonym przez

kręgi terrorystyczne więzieniu w Trypolisie przebywają obywatele Rosji, przetrzymywani tam już od ponad półtora roku. Maksim Szugalej i Samer Sueifan zostali wówczas uprowadzeni i nadal nie odzyskali wolności. Przypomniął o tym zajmujący się ich obroną prezes Fundacji Obrony Wartości Narodowych Aleksandr Malkiewicz. Stwierdził, że jednym z elementów wskazujących na owocność dialogu miało być uwolnienie zakładników zaraz po zakończeniu forum, do czego oczywiście nie doszło. Reprezentujący rodziny porwanych Malkiewicz skierował zresztą w ich sprawie list do Williams, który pozostał jednak bez odpowiedzi. Przez ten brak reakcji sprawa ma zostać podjęta przez rosyjskie ministerstwo spraw zagranicznych na forum Rady Bezpieczeństwa ONZ: „Jestem przekonany, że Rosja ma moralne prawo wykorzystać wszelkie dostępne środki do obrony swoich obywateli zagranicą” – stwierdził Malkiewicz, dodając że cała sytuacja doprowadzić może wręcz do konieczności zastosowania prawa weta przy okazji kolejnych głosowań w radzie. Sprawa Szugaleja i Sueifana nabiera coraz większego rozgłosu międzynarodowego, również dzięki filmowi fabularnemu pokazującemu ich losy i wyświechtanemu w wielu krajach.

Wracając do zakończonego niedawno spotkania Libijskiego Forum Dialogu Politycznego, zwraca uwagę fakt, że cała inicjatywa postrzegana jest przez dużą część libijskiego społeczeństwa jako próba manipulowania sytuacją w kraju przez ośrodki zewnętrzne, przede wszystkim amerykański Departament Stanu. Spośród 75 uczestników spotkania w Tunezji, 49 zostało wybranych osobiście przez Stephanie Williams. Więcej niż połowa z tej liczby to radykalni członkowie Bractwa Muzułmańskiego, wspieranego przez Turcję i dążącego do islamizacji kolejnych obszarów Libii. Jednak nawet oni nie byli w stanie dojść do porozumienia we własnym gronie, wobec czego forum zakończyło się awanturami i konfliktami.

Po spotkaniu pojawiły się relacje, w których uczestnicy opisywali próby przekupstwa ich w zamian za głosowanie za

określonymi rezolucjami i rozwiązaniami. Stephanie Williams konsekwentnie promowała Fatiego Baszagę, obecnego szefa resortu spraw wewnętrznych w Trypolisie, postać związaną z islamistami, a jednocześnie jedynego libijskiego polityka tego szczebla wzywającego do rozmieszczenia stałych baz wojskowych Stanów Zjednoczonych na terytorium Libii. Mimo kolejnych prób wywierania wpływu na głosujących uczestników forum, 2/3 z nich zdecydowało się zagłosować przeciwko umożliwieniu startu w wyborach osobom, które sprawowały wysokie funkcje publiczne po sierpniu 2014 roku, czyli od momentu zaostrożenia wojny domowej w kraju. Taka opcja zerowa miałaby wyeliminować z życia publicznego osoby budzące największe emocje ze strony poszczególnych uczestników konfliktu. W takim przypadku ci, którzy przyczynili się do obecnego kryzysu państwowości libijskiej, np. wspomniany Baszaga, nie mogliby kontynuować swojej obecności w polityce. Kierownictwo misji ONZ zablokowało jednak ostateczne przyjęcie takiej uchwały.

Misja UNSMIL po raz kolejny zatem okazuje się w oczach Libijczyków de facto stroną konfliktu, z sympatią odnoszącą się do niektórych jego uczestników. Obecny kryzys zaufania do instytucji międzynarodowych, w tym ONZ, prowadzi do postulatów odsunięcia Stephanie Williams z funkcji szefowej misji. Waszyngton proponuje jednak w jej miejsce Bułgara Nikołaja Mladenowa, sympatyzującego z Amerykanami, co też nie budzi zaufania istotnej części uczestników dialogu. Choćby z tego powodu coraz częściej można usłyszeć, że istnieje pilna konieczność wypracowania całkowicie nowego mechanizmu pokojowego rozwiązania libijskiego konfliktu. Byłoby to jednak bankructwo wielostronnej dyplomacji międzynarodowej prowadzonej w ramach ONZ. Końca libijskiego konfliktu tymczasem nadal nie widać. Udział w negocjacjach i mediacjach zainteresowanych mocarstw zewnętrznych z pewnością nie zastąpi autentycznego dialogu, na który mają nadal nadzieję Libijczycy, mający dość wojny od obalenia w 2011 roku przez tzw. Zachód pułkownika Muammara Kadafiego.

Po raz kolejny powstaje pytanie, czy rzeczywistym celem

zachodniej dyplomacji reprezentującej zainteresowane regionem mocarstwa nie jest po prostu przedłużanie trwania chaosu, obliczone na podtrzymywanie sytuacji zagrożenia dla całego basenu Morza Śródziemnego, a dodatkowo czerpanie korzyści z bogatego w surowce kraju, który został doprowadzony do stanu ruiny i wojny domowej.

Autorstwo: Piotr Jastrzębski

Na podstawie: [Passblue.com](https://passblue.com), [Libya24.tv](https://libya24.tv) [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#) [\[4\]](#)

Źródło: WolneMedia.net